

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 16 czerwca 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszając się, mogą od 11 północy do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurier”.

Przebieg w Łodzi wynosi rocznie r. 3, półrocznie r. 3, miesięcznie k. 3. 33. Za odnośnienie do domu lub przesyłką pocztową dolozą się 20 kop. miesięcznie. Za przesyłką zagranicą dolozą się 60 kop. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. Telefon Nr. 233.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce nadesłane 30 k., nekrologi i raciały 20 k., ogłoszenia z wyjątkiem 10 k., ogłoszenia drobne 2 k. za wiersz. Ogłoszenia za najmniejszą 1-sza strona 50 kop., reklamy do 20 kop. zwyżką 12 kop. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry esent. nieopraciw. administracji wyłączać nie będąc.

## Obwieszczenie.

Włoscian miasta i powiatu łódzkiego wzywam, aby łaki, nadające się na wykoszenie nie używali jako pastwiska i aby pola zasiane zbożem i zasadzone kartoflami na czas wypełte zostawiali.

Kto niniejszemu rozkazowi punktualnie zadość nie uczyni surowo karany będzie.

Cesarsko-niemiecki prezydent policji  
von Oppen.

Łódź, dnia 13 czerwca 1915.

## Obwieszczenie.

Wykoszenie niedojrzałego zryta na paszę niniejszym surowo zakazuje.

Wyjątki niniejszego zakazu pozwolę tylko w wypadkach koniecznych.

Cesarsko-niemiecki prezydent policji  
von Oppen.

Łódź, dn. 14 czerwca 1915. r.

## Rozporządzenie

1 Od dnia 15 czerwca 1915 tylko te dorożki jako oficjalne osobowe powózki jeździć mogą, które na podstawie urzędowej rewizji nowy numer otrzymały. Numer ten powożący w postaci owalnej jasno-żółtej marki z białymi cyframi zawsze widocznie na plecach nosić powinien, marka ta służy jako legitymacja na otrzymane zezwolenie.

Wszelkie inne na wozach się znajdujące numery od 1-go lipca 1915 zgodnie z nowymi legitymacyjnymi numerami wyznaczone być muszą.

3. Prócz tego dorożkarze, którzy z zezwolenia otrzymali nową taką dorożkę w niemieckim i w polskim języku w czystym i czytelnym odbiciu przy sobie nosić i na żądanie iadącym gościem pokazywać powinni.

Dorożkarze, którzy podczas jazdy bez nowego numeru lub podług przepisu wymaganej taryfy zatrzymani zostaną, lub których dorożka po 1-szym lipcu 1915 jeszcze stary numer posiadać będzie, surowo karani będą.

Organem policyjnym przeprowadzenie niniejszego rozporządzenia polecałem.

Cesarsko-niemiecki prezydent policji  
von Oppen.

Łódź, dnia 15 czerwca 1915 r.

## Demokratyzacja Danii.

Dziś reforma duńska nie wzbudziła żadnego zainteresowania. A jest to reforma, zaiste godna uwagi, bo postawiła ona Danię na czele wszystkich społeczeństw demokratycznych. Ze zmianą konstytucji, Danja staje się królestwem, gdzie decydować o swoim losie będzie naprawdę cały naród, bez wyjątków, bez przywileju. Nowe prawo wyborcze jest równe dla wszystkich, nie zna żadnych ograniczeń ani co do płci, ani co do stanu majątkowego, ani co do wykształcenia. Przywileje szlachty i mieszczaństwa zostają zniesione; cenzusu wyborczego nie ma żadnego — jest tylko jedna zasada: do stanowienia o losie narodu ma prawo cały naród.

Zmiana konstytucji spowoduje, rzecz prosta, zmianę w ugrupowaniach parlamentu; nowe wybory wprowadzą do niego nowe elementy; socjaldemokracja, i do dziś już posiadająca ogromne wpływy, powróci do izby poselskiej w zdwojonej liczbie. Obecny rząd, radykalny, składający się z przypadkowo utworzonego bloku, popieranego przez socjaldemokrację, prawdopodobnie upadnie, gdyż partja radykalna jest słabą. Siłę posiadają socjaldemokracja i „lewica”, czyli demokracja narodowa (nie mają, prócz nazwy, tak brzmiącej w polskim tłumaczeniu, nic wspólnego z partją, która u nas uzurpowała sobie szczytne miano narodowej i demokratycznej). Ponieważ socjaldemokracja, wierni swemu programowi i taktyce, udziału w rządzie nie wezmą, więc jest możliwym, że ster rządu przejdzie do rąk liberalnych demokratów narodowych, przywódcą których, L. C. Christensen, będzie prawdopodobnie piastował urząd prezesa gabinetu ministrów.

Ze odnowiony, demokratyczny parlament rozwinię wkrótce owocną działalność w kierunku zaspokolenia potrzeb wszystkich warstw narodu duńskiego, że wyda nowe prawa, które staną w obronie chłopca i robotnika od wyzysku kapitału — w to chyba wątpić nie można.

## Wokół wojny

Straty angielskie.

Ogólna liczba strat angielskich wyniosła podług wiadomości urzędowych do dnia 31 marca 5981 oficerów i 93778 żołnierzy.

Podług oświadczenia Asquitha ogólna liczba strat angielskich wynosiła do dnia 31 maja 10955 oficerów i 258 069 żołnierzy.

Cheroba wielkiego księcia.

Do „Neue Fr. Presse” donoszą z Zurichu, że wielki książę Mikołaj znajduje się w Moskwie. Zwołano nowe konsyulium lekarskie.

Lekarz wojskowy Manteuffel utrzymuje, że wielki książę musi się poddać powtórnej operacji.

Socjaliści francuscy za pokojem.

Socjaldemokratyczny dziennik „Bernier Tagwacht” ogłasza komunikat socjalistycznej organizacji departamentu Haute Vienne, wręczony socjalistycznej grupie parlamentarnej i zarządowi partji. Komunikat ten, datowany dniem 9 maja, zawiera następujące żądania:

„Trwoga ogarnia nas na myśl o wyczerpaniu i zniszczeniu, jakie zaciągnię na nasz kraj jeszcze jeden miesiąc wojny. Dlatego życzymy sobie w interesie socjalizmu, w interesie klasy robotniczej i ojezyny, aby wojna się skończyła.

Naturalnie, nie żądamy pokoju za wszelką cenę.

Jak każdemu innemu i nam leży na sercu troska o niepodległość i godność narodu. Wydaje się nam atoli, że w interesie partji socjalistycznej, wcale nie leży przedłużanie wojny do nieskończoności, przybieranie wojny do postaci i zatykanie uszu na wszelkie wiadomości o pokoju. Partja powinna wystąpić z wszelkimi propozycjami pokojowymi, nie zależnie od tego, skąd one pochodzą.

Zyczenia te skłoniły zarząd do zwołania w dniu 14 lipca zjazdu przedstawicieli partji w celu określenia stanowiska względem żądań organizacji z Haute-Vienne (Voss. Ztg.)

Śmierć wielkiego koniuszego króla saskiego.

Wzięty swego czasu do niewoli rosyjskiej wielki koniuszy królewski generał porucznik v. Haugk, zmarł w Taszkencie na zapalenie nerek. Wiadomość o tem nadeszła, jak donosi „Voss. Ztg.” w tych dniach do Drezna.

## Stosunki handlowe w Galicji.

Jak już donieśliśmy, z ramienia krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej wyjechała w dniu 5 czerwca b. r. osobna delegacja na terytorjum Królestwa Polskiego, zajęte przez armję austriacką celem zbadaania tutejszych stosunków, oraz nawiązania bliższych nici handlowych i przemysłowych z tą częścią Królestwa. W skład delegacji wchodził: prezes Izby handlowej Federowicz, poseł Zaleski i sekretarz Izby dr. Bem, wreszcie zastępca sekreta-

rza dr. Beres — Członkowie delegacji, którzy bawili w Królestwie Polskiem przez cztery dni, zwiedzili w tej pierwszej wycieczce gubernję kielecką.

W dn. 12 b. m. w sali Izby handlowej odbyło się poufne zebranie, na którym sekretarz Izby, dr. Bem, zdał sprawozdanie z tej wycieczki.

W obszernym wywodzie omówił on stosunki rolnicze w gubernii kieleckiej, stosunki handlowe i przemysłowe, oraz zapotrzebowanie towarów, jakie tu istnieje. W dalszym ciągu referent omówił stosunki celne i paszportowe, oraz zakaz wywożenia towarów. Zajęta terytorjum, liczące około miliona mieszkańców, to kraj wyłącznie rolniczy, potrzebujący towarów w Galicji produkowanych. Dla galicyjskiego handlu i przemysłu, z Krakowem na czele, otwiera się wielkie pole zbytu, dla krakowskiego kupiectwa tworzą się nowe warunki szerokiej działalności. Należy nawiązać z tą częścią Królestwa bliższe stosunki, zdobyć sobie tam odbiorców.

Krakowska Izba handlowa rozpoczęła już kroki ze swojej strony, by te stosunki nawiązać i ustatkować. Między innymi poczyniła kroki o ogłoszenie taryfy przewozowej do Królestwa Polskiego, utrzymanie kolejki polowej z Miechowa do Działoszyce, oraz zmianę systemu paszportowego, by w celach handlowych było łatwiej udać się do okupowanego terytorjum w Królestwie Polskiem.

Prezydent dr. Leo podniósł, że ważną tą sprawą winny się zająć polskie instytucje finansowe. Bank austro-węgierski zamierza zakładać tam swoje filje. To samo powinny uczynić inne banki.

Ważną sprawą jest także uregulowanie przewożenia towarów w tym przejściowym okresie, oraz przedłużenie kolei kolejnej z Kozyrzowa w głąb Królestwa Polskiego. Przemówienie swoje zakończył prezydent dr. Leo apelem, by wykorzystano tę chwilę, która jest następem do długiej łącznej pracy narodowej na polu ekonomicznem.

## Żal.

Oj, zabrali mi zabrali!  
Janka mego, stonko moje,  
I na wojnę go pognali  
Zostawili sierot dwoje.

W świat daleki go pognali, gdzie wojują — hen za morze, a my samitv zostali, dwoje sierot, Boże, Boże!

Sami, biedni my zostali, bez opieki, bez obrony, Janka mego mi zabrali i powieźli w obce strony —

A tu bieda wzięła w progi nasze chatki — tży, niedola, Janka wzięli, Boże drogi, dolaż moja, dola dola!

I ot, nędza idzie śladem, do wrót głucho już kotacza, swem obliczem straszy biedem, mój maleńki głodny płacze.

Powróć mi go, powróć Boże, he



## Obwieszczenie.

Dla przeprowadzenia obwieszczenia pana głównodowodzącego na wschodzie z dnia 4 czerwca 1916 r. dotyczącego ruchu nocnego niniejszym dla powiatu łódzkiego nakazuje się:

1) Uprawnieni do pobytu na ulicach pomiędzy 10 g. wiecz. a 4 rano czy to pieszo czy na wozie są tylko osoby zaopatrzone w ważne świadectwo nocne.

2) Świadectwa nocne są tylko ważne gdy wystawi je Inspekcja Etapowa 9, komendantura miejscowa w Łodzi, komendantura etapowa w Zgierzach i Tuszyńcu, lub Prezydium Policji w Łodzi.

Za wystawienie takiego świadectwa, które nastąpić może tylko w koniecznych wypadkach i tylko na jedną noc opłaca się jedną marką.

3) Wszystkie miejsca sprzedaży mają być od g. 9 wiecz. zamknięte dla wszelkiego ruchu.

4) Oberże i szynki mają być zamknięte najpóźniej o g. 10 wiecz. pracowników ich należy uwalniać tak wcześnie, by o g. 10 wiecz. mogli być w domostwach swych.

5) Przekroczenia powyższych przepisów karane będą podług praw wojennych więzieniem aż do 5 lat. Przedmioty używane lub przewożone w czasie niedozwolonej komunikacji oprócz tego bez względu na ich właściciela skonfiskowane będą.

**Cesarsko-królewski prezydent policji von Oppen**

Łódź, dn. 14 czerwca 1916 r.

Wierotom źle na świecie, każdy skrzywdzi, znęka, zmoże, o nieszczęsnym moje dziecko.

Powróć mi go, błagam Panie, co wieczora i co-ranka, wróć mi, wróć mi me kochanie, mego Janka, mego Wanka!

H. Jeromin.

## Wiści z Rosji.

„Ruskoje Słowo“ z dnia 19 kwietnia st. st. donosi, że w ryskim sądzie okręgowym zabroniono zostało używanie języków, litewskiego, łotewskiego i estońskiego. W językach tych, którymi posilkuje się lwa część ludności prowincji nadbałtyckiej, nie wolno wystosowywać do władz żadnych zapytań. Kto nie włada językiem rosyjskim, musi się posługiwać tłumaczem. Dla mieszkańców Kurlandji oznacza to w ich życiu kulturalno-społecznym poważny zwrot ku przeszłości.

„Nowoje Wremja“ z 28 kwietnia potępia w sposób dość ostry dążenia do samodzielności narodowej białorusinów, którzy poszli w ślad ukraińców. Organ Suwerina piętnuje zachowanie się pisma białoruskiego, „Nasza Niwa“ które nie mówi o armji rosyjskiej, jako o naszych, jeno nazywa żołnierzy rosyjskich po prostu „rosjanami“.

Również i odrębne dążenia religijne regulowane są represjami policyjnymi.

Oto, jak donosi „Riecz“ z 24 kwietnia zamknięto w Piotrogradzie dom modlitwy adwentystów na skutek rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych. Po odbytem nabożeństwie dokonała policja rewizji w domu, w którym się mieści świątynia i skonfiskowała wszystkie książki treści religijnej. Zarząd gminy adwentystów został aresztowany.

## Kronika

(f) **Transport dla Łodzi.** Wczoraj nadesłano do Łodzi z ponańskiego Tow. „Warenenfuhr“ 7 wagonów krochmalu przeznaczonego na przymieszkę do wypieku chleba.

(w) **Z milicji.** Wszystkie dzielnice milicyjne otrzymały zawi-

domienie, iż do dnia jutrzejszego mają dostarczyć listy funkcjonariuszów milicji, przydługu policji dla ostemplowania legitymacji, celem możności chodzenia po 10 wieczorem.

Wszyscy milicjanci mają pobierać lekko gimnastyki, 3 razy tygodniowo.

(f) **Z handlu.** Wiele poważnych firm, które mimo niepowodzenia nie chcą zamykać swych sklepów wykupili patenty, wprowadziły nowe artykuły w sprzedaży mające popyt. Sklepy naprzykład z porcelaną, biawatne i inne tego rodzaju sprzedają obecnie tytanie, papierosy, herbatę i t. p.

(f) **Przymieszki do chleba.** Według nakazu chleb wypiekany obecnie winien zawierać 67 procentów mąki i 33 proc. surogatów.

(r) **Piękny czyn.** Do K. O. N. P. B. przyjechała delegacja Komitetu ratunkowego kutnowskiego ofiarowując bezpłatne utrzymanie dla 200 dzieci na czas 3 miesięcy letnich.

Sekcja kobiet ma się zająć wyekwipowaniem ich i wystaniem. Ponięwałoby obywatele kutnowscy dadzą dzieciom zupełne utrzymanie, brak jest sienniczek, prześcieradełek i niezbędnej odzieży dla dzieci. Sekcja kobiet zwraca się z gorącą prośbą do mieszkańców naszego miasta o przyjęcie jej z pomocą, i nadsyłanie wyżej wymienionych rzeczy pod adresem biura Sekcji — Piotrkowska 213—I piętro.

(x) **Biuro wyszukiwania pracy** przy Stowarzyszeniu robotników w Zgierzach, pomimo zabiegów jego kierowników, nie może rozwinąć należycie swej pożytecznej działalności, gdyż nie posiada na to odpowiednich funduszy. W początkach wiosny biuro rozestąpiło do ziemian okolicznych okólnik z prośbą o zaofiarowanie pracy dla bezrobotnych członków Stowarzyszenia. W odpowiedzi na to otrzymane od kilku właścicieli większych majątków żądanie wysłania do robotników z górą 100 robotników. Zdawałoby się, że sprawa już załatwiona. Tymczasem nic z tego, ponieważ na wystanie delegatów do ziemian w celu zawarcia umów wynajmu, nie było pieniędzy. No i wszyscy robotnicy pozostali nadal bez pracy.

Wobec powyższego nasuwa się pytanie, czy nie lepiej byłoby, aby Komitet obywatelski popierał raczej akcję wyszukiwania zajęć dla robotników zdolnych do pracy, a wspomagał tych tylko, którzy pracować nie są w stanie?

(w) **Ze Stow. majstrów fabrycznych.** Onegdaj we własnym lokalu przy Nowym Rynku nr. 6, odbyło się posiedzenie zarządu członków Stow. majstrów fabrycznych, na którym załatwiono kilka spraw wewnętrznych. Wykłady języka polskiego i arytmetyki w Stowarzyszeniu odbywają się 3 razy tygodniowo; nowi kandydaci zapisywać się mogą codziennie w kancelarji Stow. Następne posiedzenie zarządu odbędzie się w niedzielę d. 21 b. m. o godzinie 10 rano.

(w) **Wstrzymanie wypłat C.K.O.** nie wypłacił pensji byłym urzędnikom magistratu za miesiąc maj. Dalsze wypłaty są w ścisłym związku z pożyczką miejską.

(x) **Otwarcie taniej piekarni.** Przy kuchniaon tanich w Zgierzach otwartą została piekarnia, która wypieka chleb żytni dla kuchni tych, a dla konsumentów prywatnych sprzedaje go po 9 kop. za funt.

(r) **Zgon.** Znany w szerokich kołach naszego społeczeństwa p. Adolf Martens; budowniczy i współwłaściciel firmy „Martens i Daab“ otrzymał okólną drogą wiadomość z Warszawy o śmierci swej matki Julji Martens, wdowy po budowniczym i obywatelu m. Warszawy, która zmarła w Warszawie dn. 15 kwietnia r. b. przeżywszy lat 82.

(x) **Z kolejki zgierskiej.** Na kolejce zgierskiej w dni powszednie, ruchem pasażerskim przewożące dni świąteczne z racji tłumnych wycieczek ludności w okolicę po produkty, kursują dotąd tylko trzy pociągi i wskutek tego panuje w wagonach ścisł ogromny.

Czemu zarząd kolejki nie uruchomi większej liczby pociągów choć

potrzeba jest wielka a w remizie stoi cały tabor wagonów — jest nader dziwnym.

(b) **Jubilusz 26-letniej** prac. biurowej obchodził zastępowy urzędnik łódzkiego składu Tow. ake. „Zawiercie“, pan Bolesław Seidenman. Zgodnie z duchem czasu kole-dzy uczcili jubilata w sposób skromny, niemniej jednak serdeczny, wręczając mu przy odpowiednim przemówieniu jednego z kolegów, ozdoby zeton złoty, oraz ładną papierosnicę.

(f) **Dowóz ogrodowizny.** Wczoraj na rynku łódzkie dziewięcioletni niezwykłe dużą ilość ogrodowizny zwłaszcza sałaty. Pokup ze względu na ciężkie czasy był stosunkowo mały, to też pełne fury ogrodowizny wywożone z rynku z powrotem.

(w) **Z radogoskiej kasy pożyczkowej - oszczędnościowej.** Radogoska kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w przyszły poniedziałek wypłacać będzie część wkładów, znajdujących się w kasie.

(r) **„Casino“** Demonstrowany od wczoraj program obrazów w ulubionym teatrze kinematograficznym „Casino“ — bezsprzecznie należy do najlepszych, jakie w dziedzinie kinematograficznej istnieją. W pierwszym rzędzie postawił należy dramat w 3 ch aktach „Oczy matki“ Pod względem gry artystów i wystawy jest on prawdziwym arcydziełem i nie może być porównany z innymi obrazami, jakie ostatnimi czasy oglądaliśmy. Temat wzięty wprost z życia wzrusza pełnią potęgi i zgrozy.

Drugą część programu wypełnia, między innymi, — wybrana komedia pod tytułem: „Telefon powodem reżysu“.

(m) **Niesumienny robotnik.** W fabryce K. Piotrowskiego i E. Koneckiego przy ul. Nawrot nr. 87 ujawniona została kradzież części składowych maszyn, jak: filcu i t. p. Podejrzanego o kradzież robotnika Jana Szulca aresztowano, przy czem znaleziono u niego część skradzionych przedmiotów.

Niesumiennego robotnika osadzono w więzieniu.

(w) **Niesumienny parobek.** Wczoraj do dzielnicy milicji zgłosił się Józef Mikołajczyk mieszkaniec gm. Wierchzy i zawiadomił, iż jego b. parobek, 18 letni Stefan Rutkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 55, służąc u niego skradł różne rzeczy, a już po ucieczce jego skradzione zostały jeszcze 2 krowy, przedstawiające wartość 350 rb.

W kradzieży krów podejrzewa on Rutkowskiego, którego stróż z folwarku Beków, widział, jak wraz z 2 osobnikami pędził je przez las, a następnie drogą, wiodącą do Łodzi.

Parobka osadzono pod kluczem.

(w) **Specjalista od kradzieży węgla.** Wczoraj ujęto Stefana Andrzejczaka, Cmentarna 10a w chwili, gdy usiłował otworzyć mieszkanie nieobecne w Łodzi Goldberga.

Podczas badania Andrzejczak przyznał się do systematycznej kradzieży węgla na dworcu łódzkim, do kradzieży węgla u Kijaka, Piotrkowska 71, za co był aresztowany w V dzielnicy, do kradzieży węgla w domu Nr 48 przy ul. Piotrkowskiej i t. p.

(w) **Wykrycie potajemnej gorzelni.** Milicja wykryła w domu nr. 24 przy ul. Nowo-Cegielnianej w mieszkaniu braci Ajzyka i Natalego Sachsów potajemną gorzelnię.

Gorzelnię opieczątowano, właścicieli mieszkania osadzono w areszcie.

(w) **Kradzieże.** W przeciągu ostatnich dwóch dni dokonano następujących kradzieży:

Z mieszkania Rajnholda Henkiego przy ul. Średniej Nr 11 za pomocą wyłamania drzwi skradziono różne rzeczy na sumę 250 rb. z mieszkania Szmula Groskopfa Średnia 44, skradzione bieliznę na sumę 150 rb., Moszkowi Lezerewiczowi, Welberska 10 skradziono różnych weksli na sumę 175 rb. z mieszkania Joska Goldberga, Franciszkańska 22 skradziono różne rzeczy, Chanie Berke z Brzezina, gdy znajdowała się na Aleksandrowskiej skradziono siodłozy na sumę kilkunastu rubli, Dawid Engelka-

Nowo-Cegielniana 6 zawiadomił milicję, iż skradzione mu bieliznę, oraz posciel; zamieszkałej przy ul. Skłodowej 15, Stefani Wolman skradziono z zakładu freblowskiego przy ul. Długiej 19 ręczniki, różne materjaty piśmienne na sumę 30 rb. z mieszkania Lipy Rozenwaig, Nowo-Cegielniana 7, skradziono 63 rb. gotówka, złoty łańcuszek, 3 pierseionki złota ogółem na sumę 150 rb., Aronowi Jedlikiemu, Długa 18, skradziono pas z motora, z mieszkania Fajgi Wainryb, Zawadzka 87 skradziono różne rzeczy.

(m) **Kradzieże.** Z mieszkania inż. Antoniego Zakrzewskiego przy ul. Nawrot Nr 34, nieznanymi złodziejami, otworzywszy drzwi podrebiowym kluczem, skradli różne rzeczy wartości kilkuset rubli.

— Włocłaninowi Marcinowi Sankowskiemu z pod Sieradza, przybytemu do Łodzi po zakup koni skradziono 200 rub. gotówka. Winnego kradzieży tej Wajekowa aresztowano.

Zamieszkałemu przy ul. Zgierskiej Nr 9 Jakóbowi Lejbowiczowi skradzione biżuterię wartości kilkudziesięciu rubli. Śledztwo stwierdziło że kradzieży dokonał brat L. Wolf, i skradzioną biżuterję zastawił w lombardzie.

(r) **Warszawiancy na letniskach.** Wszystkie letniska na prawym brzegu Wisły, aż do okolic Mieni i Mroźów, oraz do brzegów Świdra, są już wynajmowane za cenę dwakroć większą niż w czasie normalnym. Są takie miejscowości, jak np. w okolicy Dębege Wielkiego, gdzie w roku zeszłym letniska zdawało się, że są już zupełnie zapomniane, wszystkie bowiem domki stały tam pustkami, obecnie odżyły i potwierdzano tam pensjonaty, przenieszone z Milanówka i z pod Skierniewic. Oczywiście, nadzwyczajne trudności komunikacyjne w okolicach położonych wzdłuż linii kolei Wiedeńskiej, spowodowały zamknięcie letnisk i pensjonatów na sezon bieżący i poszukiwanie letnisk na prawym brzegu Wisły, a czego korzystają właściciele domków i willi, podnosząc niemiłosiernie ceny.

(w) **Z Aleksandrowa.** — W ubiegły poniedziałek w lesie prowinczewickim leżącym 8 wiorst od Aleksandrowa znaleziono jakiegoś zamordowanego mężczyznę. Zawiadomiono o powyższem milicję, która po przeprowadzeniu śledztwa ujawniła, że zabitym jest kolonista z Pro-winczewic Filip Sikorski.

Zabójstwa dokonano w sposób następujący: W poniedziałek o godz. 8 nad ranem S. udał się ze zbożem do młyna. Gdy dojeżdżał do lasu napadło na niego kilku bandytów, którzy obrabowali go i zamordowali jakimś topem narzędziem.

Pomimo energicznego śledztwa milicji, dotychczas na ślad bandytów nie natrafiono.

(m) **Pożar na wsi.** W tych dniach we wsi Kalinka, pod Rzgówem, wybuchł groźny pożar, który nie przybrał poważniejszych rozmiarów dzięki energicznej akcji ratunkowej rzgowskiej straży ogniowej ochotniczej.

Pożar rozniecił dzieci w domu włocłanina Leona Banasiaka.

Spaliła się cała zagroda B, składająca się z domu mieszkalnego, stodoły, obory i stajni. Spaliły się wszystkie narzędzia gospodarcze, raz wóz, inwentarz żywy zdolano uratować.

Straty spowodowane przez ogień, na razie nie dadzą się obliczyć, dochodzą jednakże kilku tysięcy.

(m) **Aresztowanie morderców.** Milicja w Rudzie Pabjanickiej aresztowała w tych dniach cztery osoby podejrzane o zabójstwo Hindy Tugendman w wspomnianej wsi. Podczas rewizji w mieszkaniu jednego z aresztowanych znaleziono pokrwawioną bieliznę. Aresztowanych pod silną eskortą odstawiono do więzienia w Łodzi.

**Polacy**  
uczcicie się czytać!



**GRAND-HOTELU**  
Poniedziałek, dnia 21 czerwca r. 1915.  
**Różowy Słoń**  
Koncert-Kabaret  
pod kierunkiem literackim Andrzeja Nuliusa.  
Aleksandra Szarkowskiego.

**PROLOG,**  
p. t.  
**A gdy różowy Słoń powróci**  
napisał Andrzej Nulius.  
Początek przedstawienia o g. 7 w. (punktualnie), o g. 5 p.p. **Koncert orkiestry** pod dyr. p. Lustiga.  
Karty sezonowe ważne. Bilety po rbl. 1 i po kop. 40 do nabycia u zarządzającego „Grand-Café“

**Revue Łódzka,**  
p. t. **Ach, te nalepki**  
śpiewogra aktualna z tańcami,  
napisał Poli Chinel.

**Kabaret**  
**Literacki.**

**Teatr i sztuka.**

**Teatr Polski, (Cegielniana 68).**

W nadchodzącą niedzielę o godz. 5 po poł., artyści teatru Polskiego odegrają dramat narodowy w 4 aktach p. t. „Gwiazda Syberji“. Najbliższą nowością będzie dramat narouowy w 3 aktach, a 5 odsłonach Bolesławowica, p. t. „Belweder“, nie grany dotychczas w Królestwie Polskiem.

**„Różowy słoń“.**

w ogrodzie Grand-Hotelu, został wczoraj odwołany, ze względu na niedogodną porę i przejmujące zimno i odbędzie się w tymże ogrodzie w poniedziałek, dnia 21 b. m.

Bilety, nabyte na widowisko dn. 15 b. m. ważne są na 21-go.

W poniedziałek odbędzie się „Różowy słoń“ nieodwołalnie w razie niepogody nad werendą.

**Koncerty L. O. S. w Grand-Hotelu.**

Dyrekcja Grand-Hotelu, zachęcona olbrzymim powodzeniem jakim się cieszył ostatni koncert L. O. S. zapowiada na nadchodzący czwartek d. 17 b. m. wielki koncert o bardzo interesującym programie.

Usłyszymy między innymi utworami: R. Wagnera uwerturę z „Tannhäusera E. Griega II Suite, Arenskiego warjacje na temat „Miała Dzieciątko Jezus ogródek“ F. Liszta „Les Preludes“ i inne.

Należy się spodziewać że tak interesujący koncert ściągnie i tym razem tłumy publiczności, łaknącej posłuchać tak cennych pereł literatury muzycznej.

**Koncert.**

W czwartek d. 17 b. m. odbędzie się w teatrze „Talia“ koncert ze współudziałem p. Barabaszowej, p. Wojnarowskiej i p. Lechowskiego, oraz chórów użeniec szkoły handlowej p. Lucyny Siennickiej pod kierunkiem p. Barabaszowej. Część koncertową wieczoru wypełnią utwory Beethovena w interpretacji pp. Barabaszowej (fortepian) i Lechowskiego (skrzypce). P. Wojnarowska wypowie baśń L. Rydla o Kasi i Królewiczu. Użeniece odegrają scenę z „Dziadów“, zakończoną żywym obrazem, ułożonym według pomysłu p. Wojnarowskiej.

Koncert ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Sprzedaż biletów odbywa się dziś i jutro w kasie teatru od 8—6 po poł. i postępuje rażno. Jest więc nadzieja, że powodzenie materialne będzie dobre.

**Na marginesie.**

**Polityka dardanejska.**

Gdy wybuchła wojna europejska, odrazu ze wszystkich gazet — Londynu, Wiednia, Paryża, — dowiedzieliśmy się, że na widoku ma ona tylko cele humanitarne.

Szła najpierw o ratowanie Serbii.

Następnie wypadło bronić neutralności Belgji.

Potem przyszła kolej na wyzwolenie Aizacji i Lotaryngji.

Wreszcie przypomniano światu rozmaite „małe narody“, poroższarpywane i jęczące w dybach imperia-uzmu oczywiście niemieckiego.

— Nigdy nie schwyamy miecza do pochwy — rzekł premier angielski — dopóki nie spoczną na niewzruszonej podstawie prawa nacji narodów Europy.

I słowa te pokrzepiły serca wo wszystkich kaw armjach warszaw-  
skich.

Szlachetna bezinteresowność Angji przejęła zapalem rycerskim nawet tej odległej kolonie.

Wprawdzie dotąd nie przysłała legionów swych ani Australja, ani Kanada, ani Transwal; ale za to przywieziono już setki tysięcy hindusów, którzy strasznie się palą do wywalczenia samodzielnosci „matym narodom“ Europy.

Prostu nie mogą wytrzymać, tak im chodzi o neutralność i niezależność Belgji. Idą w ogień jak na wesele. Tysiące giną, nowe tysiące śpieszą.

Dzielni, poczciwi hindusi! A same angielski opatrują ich rany.

Podobno urządziły już nawet specjalny lazaret dla sieni indyjskich.

To takie rozumne zwierzęta... Czasami się zdaje, że i one pojmują swęją misję kulturalną; że i one przejęły się piękną mową Asquitha.

Dyplomacja koalicyjna rezstrzygnęła już podobne losy Turcji europejskiej.

Czy słyszał z was kto o charakterze etnograficznym tego zakątka Europy?...

Jakieś plemiona, jakieś „małe narody“...

Ale pan Asquith dalej zapewnia, że nie schowa miecza do pochwy... i t. d.

Sprawa cieśnin jest jednak tak wyraźnie związana z realnymi interesami, że irażony na temat bezinteresowności muszą przesiłgnąć się nad nią możliwie zręcznie i nieopstrzeżenie.

Dotąd też nie zauważyła tego publicystyka — dardanejska.

**Przeciwko Brandesowi.**

Zarząd Tow. literatów i dziennikarzy w Warszawie ogłasza odezwę przeciwko Jerzemu Brandesowi z powodu ponownych jego napadów na Polaków w duńskiej „Politiken“. Odezwa zarzuca Brandesowi oszczerstwo świadome z powodu zarzutu tegoż, jakoby w Polsce gdziekolwiek były pogromy i tłumaczy przyczyny narętonych stosunków polsko-żydowskich.

Napiętaowawazy nagankę kade-tów rosyjskich i żydów na naród polski, odezwa powiada: „Samobrona jest prawem przyrzedzonym każdej żyjącej istoty Samobrona narodowa jest narodu przyrodzonym obowiązkiem. Spoleczeństwo polskie musi się bronić przed wszelkimi na nie zamachami sił wrogich. Ale społeczeństwo to rozumie, że pogromy ani celem ani środkiem być nie mogą. Intelligen-cja polska a z nią Tow. dziennikarzy i literatów polskich pragnie szczerze uchronić kraj od zarzutów niekultu-ralnych ekscesów tłumów. Ale Tow. nie posiada innych środków zapobiegawczych oprócz perswazji“. Pod koniec odezwa zwraca się do Brandesa i publicystów rosyjskich z wezwaniem aby przestali jątrzyć, jeśli rzeczywiście mają na celu dobro, nie zaś jakie ukryte, podstępne widoki.

(K. K.)

**Wojna.**

**Z terenu wschodniego.**

BERLIN, 15 czerwca. Wielka kwatery główna (Urządowo).

Na wschód od Szawel wojska niemieckie wzięły szturmem wieś Danlosze i odparły potem wiele ataków wykonywanych przez 2 do 3

pułków rosyjskich. Poimano czterech oficerów i 1,660 żołnierzy.

Nasze nowo zdobyte pozycje na południe i wschód od drogi z Marjampola do Kowna atakowały wczoraj ponownie, napróżno duże siły nieprzyjacielskie.

Zaatakowaliśmy na froncie Lipkowo—Kalwaria, wtargnęliśmy do linii rosyjskich i zdobyliśmy rowy czołowe.

Także nad Orzycą udało się naszym atakującym wojskom wziąć szturmem wieś Jednorozec (na południowy wschód od Chorzeli), Czervoną Górę i most ztamtąd na wschód; dotychczas pojmano w tem miejscu 325 rosjan.

Rozbiły się ataki nieprzyjacielskie przeciw naszym pozycjom zdobytym niedawno przez przerwanie frontu rosyjskiego na północ od Bolimowa.

**Z terenu południowo-wschodniego.**

Nieprzyjacielowi pobitemu przez armję generała pułkownika von Mackensena w walce 13 i 14 czerwca nie udało się usadowić w przygotowanych pozycjach tylnych na północny zachód od Jaworowa. Gdzie nieprzyjaciel stanął, tam go odrzucono. Zdobycz mnoży się. Przez ostre poscig zmuszone także wojska rosyjskie do odwrotu na południe od kolei Przemyśl—Lwów.

Wojska generała von der Marwitz wzięły wczoraj Mościska.

Prawe skrzydło generała von Linsingena wzięło szturmem wyżyny na zachód od Jezupola. Kawalerja jego dotarła do okolic na południe od Marjampola.

Naczelne dowództwo wojenne.

**Na froncie zachodnim.**

BERLIN, 15 czerwca. Wielka kwatery główna (Urządowo).

Francuzi ponieśli wczoraj nową klęskę. Mimo pomienionych ciężkich strat w dniu 13 czerwca prowadzili oni w dalszym ciągu z wielką zapamiętałością usiłowania około przełamania frontu Levia—Arras. Wykonane masowe ataki francuskie, przygotowane z niesłychanem zastosowaniem amunicji, zlamaty się znów bez wyjątku w ogniu naszych dzielnych wojsk, z najcięższymi stratami dla nieprzyjaciela.

Na północny zachód od Moulin sous Touvent (na północny zachód od Soisson) nie udało nam się jeszcze odzyskać rowów, straconych w dniu 6 czerwca.

W Szampanji na północ od Perthes i Le Mesnil miejscami walka znów się wzmożniła, lecz nieprzyjaciel nie zdołał osiągnąć żadnych korzyści.

W niedziele artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała kościół w Loffinghe, na pomocny wschód od Osendy, podczas nabożeństwa dla ludności cywilnej; poraniono wiele belgijskich osób cywilnych.

Wczoraj nieprzyjacielska eskadra lotnicza obrzuciła bombami otwarte miasteczko Karlsruhe, które niema nic wspólnego z terenem wojny i nie wykazuje najmniejszych fortyfikacji. O ile stwierdzono dotychczas ofiarą napadu tego padło, 11 zabitych i 6 ran-

nych obywateli. Szkód wojskowych nie można było naturalnie wyrzucić. Jeden z nowych latawców bojowych stracił jednego latawca z eskadry nieprzyjacielskiej; lotnicy są zabici. Inny latawec nieprzyjacielski zmuszono do wylądowania pod Schirmek.

**Z terenu rosyjskiego.**

WIEDEN, 16 czerwca, urzędowy komunikat austriacki. Wskutek ataku armji sprzymierzonych, rozwinęły się silne walki prawie na całym froncie galicyjskim. Wojska armji arcyksięcia Józefa Ferdynanda po zajęciu Sieniawy prą naprzód na wschodnim wybrzeżu Sanu w kierunku północnym i północno-wschodnim. Wzięto szturmem zamek i wieś Piskorowice, pojmano licznych jeńców. Wśród zwyciężonych walk armje generał-pułkownika von Mackensena prą naprzód po obu stronach Krakowic i ku Olszycy. Łącząc się zaatakowały rosjan wojska generała Beelm-Ermolki na wschód i południowy wschód od Mościsk, gdzie nowe pozycje nieprzyjacielskie ostaniają kierunek ku Grodkowi.

Na południe od Dniestru górnego duże siły rosyjskie trzymają przyczółki Mikotajowa—Żydaczowa—Halicza przeciw pracującym naprzód wojskom sprzymierzonym armji Linsingena, podczas gdy z biegiem rzeki wojska generała Pflancer-Baltina stoją przed Nizmem i Czernolicą i utrzymują zdobyte Zaleszczyki przeciw wszystkim atakom rosyjskim. Część armji tej zmusiły ponownie do odwrotu w Besarbji i nad Prutem stojące siły rosyjskie i wyparły je ku Chocimowi i wzdłuż Prutu.

Liczba jeńców pojmanyh w walkach galicyjskich od 12 czerwca wzrosła o kilka tysięcy.

**Z terenu włoskiego.**

Nowsze usiłowania wrochów zbliżenia się do pozycji naszych pod Tolmett-Plava, pozostały bez skutku. Wczoraj w pojedynczych skrawkach frontu Isonze panował spokój. Prośbę przyniesioną przez parlamentarjusza włoskiego w celu zaprzestania ognia dla pochowania zabitych, odrzucono ze względów wojskowych. Na granicy karyntyjskiej styryjskie pospolite ruszenie wzięło szturmem Mały Pal na wschód od przełęczy Ploecken i odparto trzy kontrataki nieprzyjacielskie przeciw tej gorze granicznej.

Na tyrolskim obszarze granicznym próbował przeciwnik ataku przeciw naszym pozycjom i podtrzymuje bezskuteczny ogień artyleryjski.

W pewnym miejscu granicznym straż kandarmeryjska, bez strat własnych zmusiła kampanję włoską do odwrotu i pojmała 58 wiochów.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler  
feldmarszałek-leitnant

**Z Dumy państwowej.**

LOUBENIAGA „Lemps“ dowiaduje się z Piotrogradu: Potwierdza się wiadomość, że Duma państwowa zwołana będzie przed oznaczonym w swoim czasie terminem. Posłowie Dumy wyrażają przekonanie, że konieczne jest natychmiastowe zwołanie obrad dumańskich, a to w celu militarnej produkcji robotniczej i zastosowania jej do potrzeb armji i re-



se przedwstępne w tym kierunku prowadzi komitet, składający się z przedstawicieli obu izb prawodawczych.

**Połączenie kolejowe między Rosją a Szwecją.**

SZTOKHOLM, 13 czerwca. W sobotę puszczono pierwszy pociąg na nowej linii kolejowej, łączącej Szwecję z Rosją. Linia ta biegnie wzdłuż Tornea od Karungi do miasta Torneo. Nowa linia jest najbardziej północną linią kolejową w Europie.

**Różne wieści.**

**Falszywe 500-rublowki.** Sensacja Piotrogradu i Moskwy jest wykrycie na dużą skalę prowadzonej fabrykacji i puszczenia w obieg 500-rublowych banknotów. Wykrył przepiętce naczelnik piotrogrodzkiej policji śledczej, Filipow, który specjalnie wyjechał do Moskwy, dowiedziawszy się, że stamtąd ma nadejść duży transport pieniędzy.

Ukazały się owe 500-rublowki już przeszło dwa lata temu i po raz pierwszy wykrył je w Saratowie. Eksperti mennicy państwowej zdziwieni są dokładnością roboty i byli pewni, że jest to wyrób japoński fabryczny. Okazało się jednak, że „fabrykantem” był zesłaniec sachaliński, niejaki Giadkow, z zawodu fotograf i grawer, karany już poprzednio za fałszowanie pieniędzy.

Po przyaresztowaniu Giadkowa wykryto niebawem całą bandę jego pomocników, zajmujących się puszczeniem w obieg fałszywych banknotów. Na czele tej ostatniej stał dy-

misjonowany sztab kapitan Gidulanow, mający stałą swą siedzibę w Piotrogradzie. Sumą, na jaką puszczono w obieg fałszywe banknoty, obliczają na setki tysięcy rubli.

**O rozlokowanie przybywającej w Warszawie służby folwarczej.** Z Warszawy donosi Kur. Pozn. co następuje:

Wobec znacznej liczby służby folwarczej, pozostającej w Warszawie bez zajęcia i narażonej na wykoślenie z normalnego trybu życia pod działaniem szkodliwych wpływów wielkomiędzich, komisja ewakuacyjna zwróciła się do właścicieli majątków ziemskich na prawym brzegu Wisły z zapytaniem, czy nie pragnęliby skorzystać ze służby folwarczej tej kategorii, która wobec silnie odczuwanego braku rąk do pracy rolnej szczególnie przy rozpoczęciu robót wiosennych przedstawiałaby się jako korzystna siła r. boża.

**Oszustwa szefa kancelarii.** „Russkoje Stowo” donosi z Jekaterynodaru:

Niestetyhane pomysłowy sposób wynalazł sobie dla powiększenia swoich dochodów szef tutejszej kancelarii generał gubernatora kubańskiego okręgu. Ten wysoki urzędnik podpisywał przez długi szereg lat fikcyjne wyroki śmierci, ażeby przyjąć w posiadanie kosztów egzekucji. Do roku 1912 zaliczał za każdą egzekucję 100 rubli, później po 60 rubli. Ostatecznie w Piotrogradzie zwrócono uwagę na niezwykle wielką liczbę egzekucji w Jekaterynodarze, gdzie w ciągu jednego roku stracił miano 900 ludzi. — Przeprowadzono śledztwo, które wykryło tę manipulację i pomysłowość urzędnika.

**Matkobójca.** W Dreźnie znaleziono w niedzielę zamordowaną żonę urzędnika kolejowego Vogta. Podejrzenie padło zaraz na 17-letniego syna, który w dniu tym znikł z Dreznia. Onegdaj otrzymała także berlińska policja kryminalna dokładny opis mianowanego mordercy z uwagą, że Vogel ufał się prawdopodobnie do Berlina. Wczoraj rano za uważył tajny policjant pewnego młodzieńca na dworcu Friedrichstr., który się przechadzał przed poczekalniami. Po dokładnym przyjrzeniu się nabrał przekonania, że ów młodzieńiec ma wielkie podobieństwo do opisanego mordercy z Dreznia. Nie namyślając się długo, rozpoczął z nim rozmowę, a krótko potem aresztował go, biorąc młodzieńca w krzyżowy ogień pytań. Aresztowany przyznał się do winy, poczem policjant odwiózł go zaraz do przydzium policyjnego. Tu bez najmniejszej skruchy opowiadał swoją zbrodnię, a mianowicie, że matka nie chciała mu dać pieniędzy, wobec czego postanowił zabrać jej pieniądze gwałtem. Gdy matka położyła się po południu na kanapie, ażeby się przespać, napadł ją z siekierą w rękę i zamordował. Po dokonanej zbrodni zabrał matce portmonetkę z zawartością 22 mk. i udał się na dworzec, ażeby wyjechać do Berlina. Tu chodził z lokalu do lokalu i stracił pieniądze, potem udał się na dworzec Friedrichstr., gdzie został aresztowany. Przy młodym zbrodniarzu znaleziono jeszcze 28 funtyków.

**Wiek okrętów wojennych.** Okręty wojenne należą jak żołnierze nasamprzód do aktywnej służby, potem do rezerwy, a następnie do obrony morskiej. Na to, jak

długo ma trwać służba aktywna istnieją rozmaite zapatrywania. Mocarstwa nie przepisały czasu używania okrętów wojennych, ale w miejsce każdego okrętu, który się stał nieużytecznym, budują nowy. Zwłaszcza Anglja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej bez względu na wiek okrętu nieużytecznego w jego miejsce nowy okręt każą budować. Torpedowców używa się więcej niż innych okrętów, dla tego prędzej się zużywają niż wielkie okręty wojenne. Według dotychczasowych doświadczeń wiek przeciętny trwa 16 lat. Parowców handlowych rzadko się używa dłużej niż 30 lat. W Niemczech okręt „König Wilhelm” ma już blisko 50 lat i służy jeszcze jako okręt szkolny. W Anglii wstawili się okręt Neisona „Victory” i jeszcze po dziś dzień utrzymują go z pietyzmem. Najstarszym okrętem jest „Success”, który zbudowano w roku 1790, więc przed 125 laty, w Indiach z najlepszego drzewa i przeznaczono nasamprzód do obrony angielskiego handlu na morzu Indyjskim, potem do deportowania zbrodniarzy z Anglii do Australji. Jeszcze obecnie można go używać, czego dowodziła o-kolizyjność, że go wysłano do San Francisco na wystawę wszechświatową.

**Ofiary.**

Z okazji 25-letniego jubileuszu pracy p. Bolesława Seidenmana składa r. b. 3. na rzecz żydowskiego Tow. dobroczynności kolega D. Mamelok

**7-10 klasowy zakład naukowy**  
**MARJI PRUSZYŃSKIEJ**  
z prawami wstępu na Wszechnice Szwajcarskie bez egzaminów dodatkowych.  
Kamieńna 10.  
Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzaminy do 7 iu klas włącznie dla nowych kandydatek odbywać się będą od 20-go czerwca. Wziasie wyczasów szkolnych czynne będą komplety. Kancelaria otwarta od godz. 9 rano do 4-ej po poł.

**ORKIESTRA SYMFONICZNA**  
dyrykcją prof. Tad. Mazurkiewicza  
**OGRÓD GRAND HOTEL**  
W czwartek, d. 17 c. m. o g. 5 p.p., odbędzie się:  
**WIELKI KONCERT**  
Program: E. Grieg II Siuta, F. Liszt, „Les Preludes” poem. symfon. Arenski „Wariacje” R. Wagner uwert. z „Tannhausera”. i inne  
Wejście 40 kóp.

**PARK STASZICA** Dzielna 60  
W piątek, dnia 18 czerwca o g. 5 i pół p. p.  
**10-ty Wielki Koncert Symfoniczny**  
Program: Dworak Symfonia „Z Nowego Świata”, Schumana „Manfred” poem. sym. R. Wagner „Spiewacy norymberscy” i inne.  
Wejście 30 k. i 20 k.

**Tania sprzedaż tytoni**  
papierosów rosyjskich i zagranicznych G. Kozłowski Piotrkowska 145 (sklep w podwórzu). Uwaga: papierosy robione od 25 k. 100 szt. oraz machorkę po cenach przystępnych 977-10

**VII klasowa handlowa Szkoła Żeńska J. S. Siba w Łodzi**  
Zielona 8.  
Kancelaria szkoły podaje do wiadomości publicznej, że egzaminy wstępne rozpoczną się 28 czerwca o g. 3 p.p. w tych g. odbywać się będą codziennie do dnia 7 lipca. Prośby wraz ze wszystkimi dokumentami składać należy do 28 czerwca w kancelarii szkoły między godz. 11 i pół do 1 i pół po poł. 975-1

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Plegnowania Chorych „Bykur Cholim” niniejszem zawiadamia, że w czwartek, d. 17 czerwca r. b. jako w rocznicę śmierci  
**D. Juliana Händlera**  
odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagoge przy Nowym Rynku 11 w godzinach 12 w południe, na które zaprasza się brzołnych przyjaceli i znajomych. 963-1

**Udzienice**  
polecia  
**L. Smolowski,**  
Piotrkowa

**CZERESNE**  
sprzedam na pudry lub ogółem; pierwszy zbiór mniej więcej za tydzień. J. Psarski, Wrzeszczowice przez Łask, tamże ogrodowizna do sprzedania.

**Starszy felczer**  
**D. GLUCKSMAN**  
z kliniki D-rów Goldmana, Kruschego i Eisnera załatwia wszelkie opatrunki chirurgiczne, elektryzację, masaże, iniekcje podskórne i t. d.  
Szczeplenie ospy po 20 kóp.  
Codziennie świeża krowianka, Cegielniana 41, front i piętro

**BIURO UNION**  
w Łodzi, Piotrkowska 32.  
kierownik konsultant prawniczy  
Albiny Ballo.  
Prośby i podania  
do urzędów: Komendantury, Prezydium policji, o wypłatę za rekwizytacje wojskową, wyrządzone szkody, do sądów cywilnych i wojskowych, jak również tłumaczenia dokumentów 257-3

**WZAPCA ROLNIK**  
z małą rodziną, z 26 letnią praktyką w postępowych gospodarstwach, poszukuje posesy od zaraz lub 1 lipca. Łaskawe oferty prosi adresować: Łódź, Szczenowa № 1, monopol. 838-2

**KUPIE**  
numery „N. Kurjera Łódzkiego” z artykułami Pańkiewicza o Paranie, drukowanymi w lutym i marcu 1914 r. Ewentualnie wypożyczę do przepisania. Zgłoszenia przyjm. uje administracja „N. K. Ł.” Zachodnia 37, pod „Parana”.

**Prośby**  
i podania do wszystkich urzędów wykonywa na maszynie  
**S. Szapiro, Piotrkowska № 25.**  
Konsultant prawniczy. 735-3

**KAWA PERŁOWA**  
świeżo palona po 85 kóp. funt u Dresslera przy Starym Rynku 11, front w straganie. 2

**Ogłoszenia drobne:**  
A. B. Meble wyprzedam tanio. Były zaraz mało używane. Mikołajewska 40 m. 2. 4

kuszerka bryjadu w cenie 400 zł. przed biurowym ustępstwem dykrecja. Piotrkowska 223-25. 859-12  
Bryczka, reserczkę małą, omnibus na 4 osoby używane kupię. Charemza, Srebrna 10. 978-2  
Conversation française ou cherché deux personnes pour complet. Andrzej 17-18. 936-3  
o szesnastu urzędowym zastawie fryzjerskim w całości lub częściowo. Codziennie od 6 do 6 wieczorem przez soboty i niedziele. Górny Rynek 31. 958-3  
Wity lombardowe złoto srebro. Kupuje Brzezińska № 13 m. 2. od 3-8. 476-8  
Wity lombardowe, drogie kamie nie złoto, srebro kupuje. Wolborska 1, Libera. 936-3.

Do sprzedania kartofle w Rychnolicach za Widawą na miejscu korzec 1. 50, przewóz przez komendę austriacka dozwolony. 3  
Kupuję kwity lombardowe, placy dobrze, oraz biżuterie, zegarki i żeby szczone używane. Stary Rynek 6, Kapelusz. 901-6  
Kupię części starego balkonu łanego u ślusarza Dzielna № 20.  
Lampy elektryczne różne, portiere lamperki, mezbina, łózko, otomana, stół i t. d. sprzedam tanio. Przejazd 55 m. 24. 969-1  
Wydło zagraniczne № 1 kamień mydła 10 25 funt 34 kóp. Machorka funt 1 05 Weintraub. Piotrkowska 20. II brama II piętro. 871-2  
Magiel do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Aleksandrowska 23. 910-8  
Najtańszy opał brykietowy po groszu Szwiańska № 15, parter podwórze. 742-2  
Poszukuję fischarmonji dużej z silnym głosem w dobrym stanie. Adres: „I. S.” Mikołajewska 38. 2  
Pokoju umebliowany z elektrycznym oświetleniem jest do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca. Widzewska 11 m. 5. 827-5  
Szukająca do wszystkiego, posiada jąca rekomendacje i umiejąca zająć się dwuletni m dzieckiem może zgłosić się od 3-4 pp. Nawrot 38a, m. 12. 970-1  
Ważne dla szanownych Paul z powodu kryzysu, szyję suknie od 1 rb. panta od 4 rb. Kostiumy od 5 rb. Kresle się z prośbą o robotę. R. Rudzka Piotrkowska № 17. 953-2  
Zaginiony paszport, wydany z gminy Mera, pow. sieradzkiego, na imię Julji Keller. 974-1  
Zaginiony paszport, wydany z Czerlichowa, na imię Estery Frajdy Hojanowskiej. 963-1  
Zaginiony paszport, wydany z gminy Bierznacie, pow. tureckiego, gub. kaliskiej, na imię Tomasza Gortala.  
Zaginiony paszport, wydany z magistratu m. Pabjanice, na imię Jakuba Posałskiego. 965-1  
Zaginiony paszport, wydany z gminy Kluki, pow. piotrkowskiego, na imię Józefa Załuskiego. 967-1  
Zaginiony paszport, wydany z gminy Rarogósz, na imię Aleksandra Lantionowa i metryka w pełnym wypisie. 972-1  
Zaginiony dowód № 132749 Oddziału 103-iego Warszawskiego A. cyjnego Towarzystwa Polyczkowego Zachodnia № 31. 931-3  
Zaginiony dowód № 10 841 Oddziału 103-iego Warszawskiego A. cyjnego Towarzystwa Polyczkowego Zachodnia № 31. 963-3  
Zaginiony karta on paszportu wydany z fabryki Winklera Gernera i Horstana na imię Walera Piekarzka. 922-1